



SENAT RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

**Zapis stenograficzny**  
**(1331)**

59. posiedzenie  
Komisji Obrony Narodowej  
w dniu 13 stycznia 2010 r.

VII kadencja

Porządek obrad:

1. Rozpatrzenie wniosków zgłoszonych na 47. posiedzeniu Senatu do ustawy o zmianie ustawy o zakwaterowaniu Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej oraz niektórych innych ustaw.

*(Początek posiedzenia o godzinie 8 minut 20)*

*(Posiedzeniu przewodniczy przewodniczący Stanisław Zając)*

**Przewodniczący Stanisław Zając:**

Otwieram posiedzenie Komisji Obrony Narodowej.

Witam serdecznie gości, pana ministra Czesława Piątasę, wszystkich przedstawicieli Ministerstwa Obrony Narodowej, którzy są razem z nami, i przedstawicieli naszego Biura Legislacyjnego. Równie serdecznie witam panów senatorów, tak licznie dzisiaj zgromadzonych.

Mam nadzieję, że będzie to krótkie posiedzenie. Przed nami rozpatrzenie poprawek zgłoszonych wczoraj, w trakcie debaty na posiedzeniu Senatu.

Czy są jakieś inne wnioski, uwagi do porządku posiedzenia? Nie ma.

Przechodzimy zatem już do merytorycznego rozpoznania spraw, które są przedmiotem naszego posiedzenia.

Zestawienie wniosków do ustawy o zmianie ustawy o zakwaterowaniu Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej oraz niektórych innych ustaw.

Pierwsza poprawka: w art. 1 pkt 2, w art. 1a ust. 1 pkt 1 wyrazy „w drodze umowy najmu, leasingu”...

*(Senator Andrzej Owczarek: Panie Przewodniczący, wspólnie przegłosujmy te, które już były przegłosowane przez komisję.)*

Musimy je powtórzyć...

*(Senator Andrzej Owczarek: Nie, nie musimy.)*

Rozumiem, przyjmuję propozycję pana przewodniczącego. Jest ona ze wszech miar uzasadniona. Mianowicie wszystkie te poprawki, które były przyjęte na poprzednim posiedzeniu Komisji Obrony Narodowej, przedstawiam szczegółowo, jak państwo słyszycie, a jednocześnie mam pytanie do przedstawiciela Biura Legislacyjnego...

Proszę bardzo.

**Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu  
Beata Mandylis:**

Ja mam propozycję – mam nadzieję, że państwo wyrażą zgodę na taki sposób procedowania – żeby odrębnie omówić poprawki zgłoszone na posiedzeniu oraz te dwie poprawki merytoryczne, to jest piątą i szóstą.

*(Przewodniczący Stanisław Zając: Do tego zmierzam...)*

A nad tymi redakcyjnymi można głosować łącznie.

---

**Przewodniczący Stanisław Zając:**

Do tego zmierzam, ale wychodzę z założenia, że część poprawek była już rozpoznana, przyjęta, niekwestionowana przez komisję i niekwestionowana w czasie posiedzenia. W związku z tym prosiłbym, aby pani przedstawiciel Biura Legislacyjnego zechciała wymienić numery tych poprawek, a ja je łącznie poddam pod głosowanie. Które to są poprawki? Bardzo proszę podać numery z zestawienia wniosków. My je sobie zaznaczymy.

**Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu  
Beata Mandylis:**

To są poprawki: pierwsza, druga, trzecia, czwarta, siódma, ósma, dziewiąta, dziesiąta oraz trzynasta.

**Przewodniczący Stanisław Zając:**

Dobrze.

Prosiłbym, aby koledzy senatorowie zwrócili uwagę na te poprawki.

Mam tylko pytanie do pani legislator, czy te poprawki były przyjęte przez nas.

**Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu  
Beata Mandylis:**

Tak.

**Przewodniczący Stanisław Zając:**

Czy ministerstwo obrony chciałoby zabrać głos w sprawie tych poprawek?

*(Głos z sali: Nie.)*

A zatem, kto z państwa senatorów jest za przyjęciem poprawek: pierwszej, drugiej, trzeciej, czwartej, siódmej, ósmej, dziewiątej, dziesiątej i trzynastej? Proszę podnieść rękę. (10)

Dziękuję bardzo.

Przechodzimy do następnych poprawek.

Proszę bardzo, pani przedstawiciel Biura Legislacyjnego.

**Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu  
Beata Mandylis:**

Następna jest poprawka piąta, która wprowadza do ustawy definicję wartości odtworzeniowej lokalu...

*(Przewodniczący Stanisław Zając: Kiedy ona się pojawiła?)*

To była poprawka zgłoszona na posiedzeniu Komisji Obrony Narodowej, miała ona poparcie ministerstwa, podobnie zresztą jak poprawka szósta.

**Przewodniczący Stanisław Zając:**

Piąta i szósta.

Proszę kolegów senatorów o przyjrzenie się tym poprawkom.  
Biuro Legislacyjne jakichś nowych sugestii nie ma. Tak?  
Pan minister? Nie.  
Czy ktoś chce zabrać głos? Nie.  
Kto z kolegów senatorów jest za przyjęciem poprawek piątej i szóstej? (10)  
Dziękuję bardzo.  
Poprawki przyjęte.  
Idziemy dalej.

**Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu**  
**Beata Mandylis:**

Pozostały nam poprawki jedenasta, dwunasta i czternasta. Poprawka jedenasta jest poprawką pana senatora Zająca. Jej celem jest wprowadzenie do ustawy terminu, w jakim powinien być przedstawiony przez agencję, a właściwie przez dyrektora, roczny plan sprzedaży lokali mieszkalnych na rok następny.

**Przewodniczący Stanisław Zając:**

Ja mam tylko jedno pytanie do pani z Biura Legislacyjnego. Czy ta poprawka usprawni nam to toczące się postępowanie i jednocześnie będzie prowadzić do tego, że te plany się będą pojawiać?

**Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu**  
**Beata Mandylis:**

Powiem tak, nikt nie jest w stanie zmusić innej osoby do działania, jeżeli ta nie chce działać. Niewątpliwie jest to wyraźniej sformułowany obowiązek ustawowy poprzez wskazanie terminu, wskazanie, że w momencie, gdy następuje 1 stycznia i tego planu na następny rok nie ma, dzieje się coś złego i dyrektor regionalnego oddziału musi się tłumaczyć prezesowi agencji, ewentualnie ministrowi, który ma prawo kontrolować agencję.  
(*Przewodniczący Stanisław Zając: Taka forma dyscyplinująca, powiedziałbym.*)  
Tak jest.

**Przewodniczący Stanisław Zając:**

A w wojsku dyscyplina jest bardzo potrzebna.  
Proszę bardzo, Panie Generale, Panie Ministrze.

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie Obrony Narodowej**  
**Czesław Piątas:**

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo!  
Jesteśmy przeciwni przyjmowaniu tej poprawki. Uważamy, że zapis, który stro-  
na rządowa dzisiaj przedstawiła, jest zapisem dobrym. To byłoby takie bardzo sztywne  
podejście do sprawy. Zastanawiamy się też, czy w ten sposób byłaby możliwa korekta  
po tym terminie. A więc uważamy, że poprawkę należy odrzucić.

**Przewodniczący Stanisław Zajac:**

Ja mam jeszcze pytanie do przedstawicieli ministerstwa. A co w sytuacji, jeśli w 2008 r. nie zrobiono planu, w 2009 r. nie zrobiono planu, to jaką mamy gwarancję, że w 2010 r. czy w 2011 r. będzie zrobiony?

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie Obrony Narodowej  
Czesław Piątas:**

Panie Przewodniczący, może być plan zero, może nie być sprzedaży ze względu na jakieś okoliczności, które się pojawiły.

**Przewodniczący Stanisław Zajac:**

To w takiej sytuacji, wydaje mi się, można napisać bardzo prostą informację. Sporządzając plan sprzedaży, zawiera się uwagę, że nie ma lokali, ponieważ nie ma potrzeby zbycia tych lokali. Ale to jest już taka wymiana zdań między nami, rozstrzygniemy to w głosowaniu.

Kto z kolegów jest za przyjęciem tej poprawki? Proszę podnieść rękę do góry. (6)

Kto jest przeciw? (4)

Poprawka przyjęta.

Przechodzimy dalej, proszę bardzo.

**Główny Legislador w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu  
Beata Mandyliś:**

Poprawka dwunasta, pana senatora Kraski, dotyczy nowego sposobu naliczania...  
(*Przewodniczący Stanisław Zajac: Nowego, starego?*)

Jest to tak naprawdę trzecia propozycja dotycząca wysokości bonifikaty w stosunku do lokali sprzedawanych przez agencję. Tutaj proponuje się, aby do ceny włączyć cenę udziału w nieruchomości wspólnej i stosować pomniejszenia, które są tu wskazane, czyli 6% za każdy rok służby, 3% za każdy rok ewentualnego najmu, jeżeli ktoś nie jest żołnierzem zawodowym albo pracownikiem cywilnym wojska, i łącznie do 95%. Przy czym obecnie to jest 95% bądź 90%, ale jedynie od ceny lokalu, ceny gruntu nie podlegają bonifikatom. A w tej nowej propozycji jest mowa o 60% i 30%, tak jak w propozycji dotyczącej i lokalu, i gruntu. Tak więc to jest propozycja, można powiedzieć, najbardziej korzystna dla żołnierzy i pracowników cywilnych wojska.

**Przewodniczący Stanisław Zajac:**

Dziękuję bardzo.

Przedstawiciele ministerstwa?

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie Obrony Narodowej  
Czesław Piątas:**

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo!

Nie popieramy tego rozwiązania, ponieważ ta poprawka byłaby korzystna tylko dla tych, którzy mieliby możliwość wykupu lokalu, natomiast większość żołnierzy dostaje odprawę mieszkaniową po zakończeniu służby i oni byłiby w sytuacji zdecydowanie gorszej. Nie popieramy tej propozycji.

**Przewodniczący Stanisław Zając:**

Czyli podtrzymuje pan minister argumentację, którą pan wczoraj przedstawiał w debacie sejmowej, że byłaby dysproporcja w stosunku do pewnej kategorii.

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie Obrony Narodowej  
Czesław Piątas:**

Tak jest. Podtrzymuję tę argumentację.

**Przewodniczący Stanisław Zając:**

Czy pan przewodniczący Owczarek chciałby zabrać głos?  
(*Senator Andrzej Owczarek:* Nie, dziękuję.)

Kto z kolegów senatorów jest za przyjęciem tej poprawki? Proszę podnieść rękę. (6)

Kto jest przeciw? (4)

Poprawka przyjęta.

Przechodzimy do następnej poprawki.

**Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu  
Beata Mandylis:**

Proszę państwa, ostatnia poprawka, czternasta, powstała w wyniku obserwacji lokali, a właściwie dotyczących ich stanów faktycznych, które zaistniały po 2008 r. i które na pewno były ujęte w 2008 r. – ale może to dotyczyć także lat wcześniejszych – w stosunku do których wszczęto już postępowanie dotyczące sprzedaży danego lokalu, pewna kwota została wpłacona przez wnioskodawcę, ale wnioskodawca zmarł. Takich przypadków może być od stu pięćdziesięciu do dwustu. Jeżeli w trakcie tej procedury wnioskodawca zmarł, to na jego miejsce wchodzi następca prawny, można powiedzieć, czyli osoba, która... My staraliśmy się sformułować tę poprawkę jak najbardziej zawężająco. Chodzi tu o osoby, które uzyskały tytuł prawny do danego lokalu od agencji i zgodnie z przepisami ustawy będą ujęte w rocznym planie sprzedaży. I tu rzeczywiście ta decyzja o sprzedaży będzie do końca zależała od agencji. Ta poprawka przyznaje wnioskodawcy tylko jedno prawo – że jeżeli jest on następcą prawnym zmarłego, zajmuje ten sam lokal i wnosi o sprzedaż tego samego lokalu, to żeby za datę wpłynięcia jego wniosku uznać datę pierwszego wniosku. To pozwoli tym kilkuset osobom nabyć lokal na zasadach obowiązujących obecnie i na zasadach, które obowiązywać będą jeszcze przez dwa i pół roku.

(*Przewodniczący Stanisław Zając:* Do 2013 r.)

Tak jest. Gdyby ta poprawka nie weszła, a te mieszkania byłyby ujęte w planach rocznych na nadchodzące lata, to te osoby mogą je nabyć na dotychczasowych

warunkach. Ta poprawka ma na celu tak naprawdę zapewnić im takiego spokoju, powiedziałabym, że są następcą zmarłego, mają prawo złożyć wnioski, no bo tutaj była taka sytuacja, że w 2009 r. nie było planu rocznego i te osoby nie miały w ogóle możliwości złożenia wniosku. A jeżeli będzie plan roczny, te osoby będą miały możliwość złożenia wniosku, to chodzi o to, żeby uznać ten wniosek za złożony w pierwszym terminie, żeby stosować w odniesieniu do nich dotychczasowe zasady sprzedaży lokali. Chodzi właściwie o dotychczasowe zasady określania bonifikat, to jest najważniejsze. Dziękuję.

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie Obrony Narodowej**  
**Czesław Piątas:**

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo!

My proponujemy odrzucić tę poprawkę. Nie widzimy potrzeby jej wprowadzenia. Jest ona także obciążona – w tym zapisie, który został nam przedstawiony – pewną wadą prawną, o wytłumaczenie której poproszę pana pułkownika Andrzeja Petrulewicza, dyrektora Departamentu Infrastruktury w Ministerstwie Obrony Narodowej.

**Dyrektor Departamentu Infrastruktury**  
**w Ministerstwie Obrony Narodowej**  
**Andrzej Petrulewicz:**

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo!

Podstawowa sprawa, która niepokoi nas w tekście tej poprawki, to sformułowanie „spadkobiercy”. Prawo żołnierza do lokalu nie jest objęte prawem spadkowym i nie przechodzi na spadkobierców. Nie możemy zatem mówić o uzyskaniu jakichkolwiek uprawnień przez spadkobierców. Jeżeli miałyby to być zredagowane poprawnie, powinniśmy użyć zapisu, jaki funkcjonuje w art. 23 ust. 3 nowej ustawy. Mówi się tam: „wspólnie zamieszkałym z nim w dniu jego śmierci: małżonkowi, zstępnym, wstępnym i osobom przysposobionym”. W związku z tym przeniesienie, wprowadzenie pojęcia „spadkobiercy”... Przy czym spadkobiercą można być przecież nie tylko poprzez dziedziczenie ustawowe, ale i testamentowe, a więc również osoba prawna może być spadkobiercą. Poza tym zaraz może się pojawić problem długów. W związku z tym absolutnie prosiłbym o niewprowadzanie pojęcia z zakresu prawa spadkowego, bo ono nie mieści się w żaden sposób w tej ustawie i w tym uprawnieniu żołnierza.

I druga sprawa. Jeżeli żołnierz umiera, co zawsze może się zdarzyć, to jego rodzina i tak ma prawo do wykupu mieszkania, jest to uregulowane i jest możliwość dokończenia tej transakcji. Zatem wydaje się, że ta poprawka nic nie wnosi. Owszem, jeżeli chodzi o kwestię przywrócenia terminu, ona wydaje się uzasadniona i tutaj rozumiem państwa troskę. Ale nie możemy mówić o tym, że mieszkania nie było w planie czy że osoba nie mogła złożyć wniosku, skoro jest w poprawce zapisane, że wniosek o sprzedaż lokalu został złożony i wniesiono już wpłatę na zryczałtowane koszty przygotowania. Zatem to mieszkanie w planie było. No, ta poprawka właściwie nie rozstrzyga merytorycznie żadnej istotnej sprawy, trzeba by było ją w dwóch miejscach inaczej zapisać, a nie wiem, czy na obecnym etapie możemy to zrobić. Dziękuję.



**Przewodniczący Stanisław Zając:**

Panie Pułkowniku, ja chciałbym zadać pytanie i panu, i przedstawicielom Biura Legislacyjnego. Czy byłoby możliwe utrzymanie zapisu z pojęciem „spadkobierca” i jednocześnie dodanie tej części sformułowania, o której mówi pan pułkownik: „wspólnie zamieszkałym z nim w dniu jego śmierci” itd., a więc jakby dookreślenie i uściślenie poprzez te słowa? To jest jedna kwestia.

I druga sprawa, sprowadzająca się do stanu faktycznego, który jesteśmy w stanie sobie wyobrazić. Ja nie chcę przytaczać tu przykładów. Wyobraźmy sobie, że jakaś osoba występuje o wykup mieszkania, uiszcza zryczałtowane koszty, założmy przed rokiem 2008 albo w 2008 r., w odniesieniu do lokalu, który był objęty planem sprzedaży, a później umiera, no i postępowanie zostaje jakby zatrzymane. I należałoby się zastanowić, ponieważ konsekwencją powinno być umorzenie postępowania, no i co wtedy? Cała procedura zaczyna się od nowa? A potem w 2008 r. nie przyjmuje się wniosków, w 2009 r. nie przyjmuje się wniosków. Chodzi tu, powiedziałbym, o jakieś minimum sprawiedliwości w sytuacji, kiedy środki finansowe zostały wpłacone. Ja nie mówię o sytuacji, gdy ktoś złożył wniosek, ale nic nie wpłacił, bo w takiej sytuacji, no powiedzmy sobie szczerze, jeszcze nic takiego się nie stało. Ale jeśli te środki były blokowane przez rok, może półtora, a teoretycznie można założyć jeszcze dłuższy okres, i nie ma żadnej gwarancji... Bo przecież nie jest powiedziane, że osoba zamieszkująca, a jednocześnie będąca spadkobiercą, ma jakiegokolwiek możliwości realnego wykupu tego lokalu w przyszłości. Oczywiście, może pojawić się koncepcja, że w pewnym momencie ten lokal będzie nam potrzebny i rezygnujemy z planu sprzedaży tego lokalu. Taki stan faktyczny również można byłoby założyć, bo to na kanwie takiego stanu faktycznego pojawiła się ta poprawka.

**Dyrektor Departamentu Infrastruktury  
w Ministerstwie Obrony Narodowej  
Andrzej Petrulewicz:**

Panie Przewodniczący, w naszej opinii właśnie to, o czym pan senator mówił, jest realizowane przez zapis w art. 23 ustawy, w szczególności ust. 4, który określa, że w razie śmierci żołnierza tym osobom „wspólnie zamieszkałym w dniu jego śmierci: małżonkowi, zstępnym, wstępnym, osobom przysposobionym i osobom przysposabiającym przysługują uprawnienia”. Może to być odprawa, może to być wykup, może to być tenże lokal, a nawet inny lokal, bo przecież w przypadku śmierci rodzina się zmniejsza, może pojawić się sytuacja, że potrzebny będzie mniejszy lokal. Prawa rynku w tej chwili bardzo często doprowadzają już do tego, że rodziny chcą zmniejszyć lokal. Przypadki, które mieliśmy w ostatnich dwóch latach, wskazują na to, że wdowy po żołnierzach z reguły proszą o umożliwienie im mieszkania w innej miejscowości. Chcą po prostu wrócić do swojego miejsca stałego zamieszkania, do rodzinnego miasta, a nie pozostać tam, gdzie je z żołnierzem rzucił los. Tak że wydaje mi się, że idea pana senatora została tutaj skonsumowana...

**Przewodniczący Stanisław Zając:**

A co wówczas, Panie Pułkowniku, kiedy nie przyjmujecie wniosku? Idea jest skonsumowana wtedy, kiedy ten proces sprzedaży, powiem w uproszczeniu, się toczy.

A jeżeli wy nie przyjmujecie wniosku przez pół roku, w następnym roku też nie przyjmiecie, i sprawa wisi w powietrzu tyle, ile się agencji, oddziałowi agencji podoba...

**Dyrektor Departamentu Infrastruktury  
w Ministerstwie Obrony Narodowej  
Andrzej Petrulewicz:**

Panie Przewodniczący, tak, była i jest taka sytuacja. Ja podzielałam pogląd pana senatora, że w takiej sytuacji znajduje się ponad 100 osób, które nie mogły złożyć tych wniosków, ponieważ wnioski w ogóle nie były przyjmowane. Po prostu nie było sprzedaży. W tej chwili ona jest już uruchomiona i jeżeli lokal jest zakwalifikowany do sprzedaży, to nie ma żadnych przeszkód, żeby te wnioski przyjąć. W sytuacji, gdy minister polecił wstrzymać sprzedaż, nikt nie miał możliwości złożenia wniosku, ani rodzina tego żołnierza, ani następni żołnierze, ponieważ po prostu był plan sprzedaży zero.

**Przewodniczący Stanisław Zając:**

Ja przyjmuję taką argumentację. Tylko proszę mi odpowiedzieć na pytanie. Jak w takim razie wygląda sytuacja tych osób, które już rozpoczęły procedurę? Czy można – użyję tu sformułowania z innej dziedziny – zmieniać reguły gry w trakcie gry? Bo komuś się w pewnym momencie odwidziało, przepraszam za sformułowanie, i nie będzie sprzedaży, ale pieniądze zostały wzięte, czyli są w posiadaniu agencji, która korzysta z nich przez rok, półtora. Nie boicie się procesów odszkodowawczych?

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie Obrony Narodowej  
Czesław Piątas:**

Panie Przewodniczący, ja chcę powiedzieć, że myśmy reguł gry nie zmienili, myśmy tylko wstrzymali proces na pewien okres, dlatego że zmieniła się sytuacja w Siłach Zbrojnych. Siły Zbrojne stały się siłami zbrojnymi tylko żołnierzy zawodowych, a naszym podstawowym obowiązkiem jest zapewnić zakwaterowanie dla żołnierza. My troszczymy się o żołnierza i jego rodzinę poprzez umożliwienie wykupu mieszkania, także w przypadku śmierci, o czym pan pułkownik mówił, poprzez umożliwienie otrzymania wypłaty odprawy mieszkaniowej, ponieważ rodzina niekoniecznie musi chcieć wykupić mieszkanie, może wziąć odprawę. Rodzina zmarłego żołnierza może także otrzymać lokal mieszkalny w innym miejscu, o tym też mówił pan pułkownik. Pragnę powiedzieć, że po katastrofie samolotu CASA mniej więcej połowa żon, wdów poprosiła o inne miejsce zakwaterowania. Nie chcą po prostu mieszkać w tym środowisku. Takie sytuacje pojawiają się także w przypadku rodzin żołnierzy, którzy giną na misjach. Często wybierają inne miejsca zamieszkania, czasami większe miasto, jak Poznań, Szczecin, po to, żeby mieć większe możliwości znalezienia pracy czy lepsze warunki nauki dla dzieci. I my to umożliwiamy, my nawet kupujemy mieszkania na rynku, jeśli w danym garnizonie ich nie posiadamy, nie budujemy, i dajemy te mieszkania rodzinom. Są one przyznawane dożywotnio.

**Przewodniczący Stanisław Zając:**

Dziękuję bardzo.  
Pan przewodniczący.

**Senator Andrzej Owczarek:**

Zastanawiam się, Panie Ministrze, nad taką sytuacją, że my przyjmujemy tę poprawkę, ale dalej obowiązuje roczny plan sprzedaży lokali. Wy dochodzicie do wniosku, że taki lokal jest wam jednak potrzebny. Co w tej sytuacji może się dziać?

**Dyrektor Departamentu Infrastruktury  
w Ministerstwie Obrony Narodowej  
Andrzej Petrulewicz:**

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo!  
Jeżeli ten lokal jest w dalszym ciągu potrzebny, to oczywiście tego lokalu wykupić nie można. Mają wtedy zastosowanie przepisy tegoż art. 23 i rodzina może skorzystać z innych możliwości: przede wszystkim pozyskania innego lokalu lub odprawy...

*(Brak nagrania)*

**Przewodniczący Stanisław Zając:**

...w mojej wypowiedzi dotyczącej, że tak powiem, skonsumowania w części wypowiedzi pana pułkownika, chodzi o pozostanie przy pojęciu „spadkobiercy” i wprowadzenie elementu dookreślającego.

**Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu  
Beata Mandylis:**

Panie Przewodniczący, ja bym nawet proponowała nieupieranie się przy pojęciu „spadkobiercy”, dlatego że „spadkobierca” znalazł się w tym przepisie jako, że tak powiem, najważniejsza grupa, która jest możliwa...

**Przewodniczący Stanisław Zając:**

Co pani proponuje?

**Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu  
Beata Mandylis:**

Proponuję w takim razie przedstawić taki krąg osób, jaki jest wskazany w art. 23. Czyli wprost napisać: którzy wspólnie ze zmarłym zamieszkiwali ten lokal...

*(Przewodniczący Stanisław Zając: Proszę przytoczyć ten ustęp.)*

Przepraszam, nie mogę przytoczyć dokładnie, bo tu chodzi nawet o formy gramatyczne, końcówki itd., więc...

(Przewodniczący Stanisław Zając: Czy to jest możliwe legislacyjnie na tym etapie?)

Tak, to jest możliwe. Pan senator, jako wnioskodawca, może wnieść autopoprawkę.

**Przewodniczący Stanisław Zając:**

To w takim razie wnoszę autopoprawkę i poddaję ją pod głosowanie w formie sugerowanej przez pana pułkownika, czyli chodzi o skreślenie słowa „spadkobiercy”, żeby nie wprowadzać terminu z prawa spadkowego w tej ustawie. My takimi pojęciami nie operujemy. Nie tyle zasady poprawności legislacyjnej, ile jakaś taka estetyka sprawia, że te pojęcia, wzięte z innych przepisów, byłyby tu zbędne czy niepotrzebne.

Kto z państwa senatorów...

(Głos z sali: Nie wiem do końca, czy...)

Opinia pana ministra była negatywna, chyba że przy takiej autopoprawce pozostawiacie nam to do rozstrzygnięcia.

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie Obrony Narodowej  
Czesław Piątas:**

Pozostawiamy to do państwa decyzji.

**Przewodniczący Stanisław Zając:**

Dobrze.

Zatem kto z panów senatorów jest za przyjęciem...

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie Obrony Narodowej  
Czesław Piątas:**

Panie Przewodniczący, chcielibyśmy znać dokładną treść tej poprawki po usunięciu słowa „spadkobierca”.

**Przewodniczący Stanisław Zając:**

Wprowadzamy, Panie Ministrze, ten element opisowy z poprzedniego zapisu, o którym pan pułkownik mówił.

**Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu  
Beata Mandylis:**

Chciałabym powiedzieć jedno, że ten art. 18 ust. 1a to nie jest przepis, który przyznaje uprawnienie do lokalu. On tylko daje prawo do tej daty, przy stosowaniu przepisów dotychczasowych, dlatego że nadal wnioskodawca będzie związany tym, czy mieszkanie znajdzie się w rocznym planie, i tym, czy on zajmuje lokal, czy zamieszkuje. Jeżeli więc on nie ma tytułu prawnego do lokalu, to i tak nie będzie mógł składać wniosku. Jeśli państwo jako agencja dajecie takiej osobie prawo zajmowania lokalu na podstawie tytułu prawnego i osoba ta należy do kręgu osób, o których mowa

w art. 23, to chodzi o to, żeby miała ona jak gdyby przedłużoną możliwość wykupienia tego lokalu na tych samych zasadach, jakie obowiązywały osobę bliską, która już wcześniej złożyła wniosek o to samo, ale w międzyczasie zmarła. Dziękuję.

**Przewodniczący Stanisław Zajęc:**

Zanim poddam tę poprawkę pod głosowanie, mam jeszcze pytanie dotyczące poprawki numer jedenaście w tym kontekście. Jeżeli dodajemy w niej zapis „do końca uprzedniego roku”, to czy my nie stworzymy takiej sytuacji, że ktoś będzie musiał czekać jeszcze dłużej?

**Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu  
Beata Mandyliś:**

Panie Przewodniczący, poprawka przedstawiona w tym brzmieniu oznacza, że plan roczny...

*(Przewodniczący Stanisław Zajęc: Nie, ja pytam o tę jedenastą.)*

Oczywiście. Nie można zmusić właściciela, żeby wyzbył się swojej własności wbrew własnej woli.

*(Przewodniczący Stanisław Zajęc: Zgoda.)*

Jeżeli agencja uzna, że te lokale są jej niezbędne do zakwaterowania, to po prostu nie zawrze tych lokali w planie rocznym, i ten człowiek nie będzie mógł złożyć wniosku. Po prostu jego wniosek nie zostanie przyjęty i ten przepis nie będzie mógł być zastosowany. Tak więc istnienie tej poprawki jest związane z dobrą wolą agencji w stosunku do tych osób. To agencja rozstrzyga, czy te mieszkania zostaną po raz kolejny umieszczone w wykazie rocznym – bo one już kiedyś były umieszczone w wykazach rocznych za lata wcześniejsze – i teraz jest tylko kwestia decyzji, czy agencja podtrzymuje wolę sprzedaży tych mieszkań, czy nie. Jeżeli agencja rzeczywiście nie potrzebuje tych mieszkań i chce się ich wyzbyć, to niewątpliwie umieści je w rocznym planie, a jeżeli nie, to i tak ta nasza poprawka takiej osobie nie przyzna uprawnienia wykupu lokalu wbrew woli agencji.

**Przewodniczący Stanisław Zajęc:**

To wobec tego pytanie jest takie: czy w sytuacji, gdy to konkretne mieszkanie było już w planie poprzednio, to się nie liczy?

**Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu  
Beata Mandyliś:**

No niestety, to się nie liczy, dlatego że sprawa dotycząca wnioskodawcy, który zmarł, została zakończona.

**Przewodniczący Stanisław Zajęc:**

A przecież nam chodziło właśnie o to, żeby znaleźć takie rozwiązanie, aby sprawa się nie kończyła, ponieważ postępowanie zostało rozpoczęte, było w planie, w związku z tym chodzi tylko o formalne dokończenie sprawy.

**Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu  
Beata Mandylis:**

Jest też możliwe sformułowanie takiej poprawki, która w art. 1a przyznałaby uprawnienie, tylko oczywiście pojawią się poważniejsze zarzuty, dlatego że prawo do takiego lokalu nie jest prawem podlegającym dziedziczeniu i w związku z tym to następstwo prawne jest wątpliwe. Czy my możemy w takim momencie dawać uprawnienie do nabycia tym osobom, które już nie są osobami, które były uprawnione kilka lat temu? To są już inne osoby i nie można na to zamykać oczu.

Ja może jeszcze powrócę do wniosku jedenastego, czyli do planu rocznego. W takiej formie ta poprawka oznacza: ustawa wchodzi w życie w lipcu 2010 r., plan roczny sprzedaży na 2011 r. ma się ukazać do końca 2010 r., czyli dyrekcje okręgowe mają co najmniej pół roku na sporządzenie takiego planu, a wiedząc, że ustawa ma wejść w życie, mogą już zacząć przygotowywać to teraz. Właściwie miałyby cały rok na sporządzenie planu na przyszły rok.

**Przewodniczący Stanisław Zajac:**

A gdyby nie było proponowanych przez nas rozwiązań, to kiedy te plany by się pojawiły?

**Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu  
Beata Mandylis:**

To już jest pytanie do pana ministra.

**Senator Andrzej Owczarek:**

Czy mogłyby się pojawić w 2010 r.? To jest konkretne pytanie.

**Przewodniczący Stanisław Zajac:**

O, właśnie do tego zmierzałem.

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie Obrony Narodowej  
Czesław Piątas:**

Oczywiście, tak. Tylko ja pragnę zwrócić uwagę Wysokiej Komisji na to, że nasze plany stają się planami rzeczywistymi w momencie, gdy budżet państwa zostaje przyjęty. Jeżeli następuje jakakolwiek korekta w budżecie... A budżet zostaje przyjęty zawsze w roku następnym po roku planistycznym. Dlatego my uważamy, że ten zapis, który jest – że sporządza roczny plan – jest dobrym zapisem.

*(Przewodniczący Stanisław Zajac: Już to przegłosowaliśmy.)*

Myśmy tego nie zmieniali, bo to po prostu tylko zawęzi i usztywni...

**Przewodniczący Stanisław Zajac:**

Kto z państwa jest za przyjęciem tej poprawki w takiej zmienionej formule, nazwijmy to, autopoprawki? Proszę podnieść rękę. (6)

Kto jest przeciw? (3)

Kto się wstrzymał? (1)

Poprawka przyjęta.

Pozostało nam zatem jeszcze tylko wybrać sprawozdawcę.

Jeżeli pozwolicie, to ja przedstawię te trzy poprawki.

Kto jest za tym, żeby sprawozdawcą był Stanisław Zając? (10)

Dziękuję bardzo.

Zamykam posiedzenie komisji.

Na pewno dotknęliśmy materii trudnej.

*(Koniec posiedzenia o godzinie 8 minut 50)*

Kancelaria Senatu

Opracowanie i publikacja:

Biuro Prac Senackich, Dział Stenogramów

Druk: Biuro Informatyki, Dział Edycji i Poligrafii

Nakład: 5 egz.

ISSN 1643-2851